

# ReTo, HAŁAS

Gdzie mój SWAG  
Mam go gdzieś, to nie pro-wo-ka-cja  
Gdzieś tam jest, może zapodział się w kartkach  
Laski mają mnie na oku (ha!)  
Na track w mig wpadne  
Latam tak, jak ty możesz jedynie w snach

Napadam na banki ze skillami  
Chowamy te klamki za majkami  
Mamy kominiarki, nie pomogą garnki  
A te wszystkie kalki wyrzucamy  
Zjadam te drewniaki, kornik  
Ty się z nimi nosisz, holender  
Ty tniesz jak maczeta, litości  
Ja tu namieszam jak blender  
Podajesz mi rękę  
To wiem, że niekoniecznie  
Nie gadasz potem, Reto to ku\*as  
Zapamiętaj ku\*wo (ho!)  
Ręką ch\*ja nie oszukasz (bitch!)  
Bo ja tak w to gram  
Pieprzę tych co za chu\*nie się biorą  
I zajarasz się tym, jakbyś to ćpał (ho!)  
Ogólnie rzecz biorąc  
Jak inni piorą ci mózgi  
To ja wypiorę ci ku\*wa go jeszcze bardziej, Hajzer  
Bo mam tą pasję  
A ty tą pasję jak Gipson masz tylko na tasmie  
Łapiesz czy nie słowo czynem (o!)  
Bo zamiast pierdolić to działam  
A reszta tu tyle pierdoli  
Że stado potomków po sceną  
Powinno robić hałas (o!)  
Powinno robić hałas

Hałas...  
Gdy wbijamy tu  
Chcemy sku\*wysynu  
Jednego spalić tu  
Niby strzelić jeszcze wyżej niż niebo  
Nie licz na cud  
On jest tu, dla wielu to ambaras  
To żaden news sku\*wysynu

My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas

Ciągnie cię do gó\*na, mucha  
Pokazujesz to na YouTube  
I przez to, że już mnie wku\*wiasz  
To daje tą łapkę w górę  
Kiedy wpadam jestem najlepszy z najlepszych  
Masz to jak w banku  
Ziom Kevin Spacey  
Grasz tu to weź idź  
Po co ci męki  
Každy cię skreśli  
Co to za teksty  
Bo ja daje tusz na kartkę  
Żeby rozjechać nie musi się starać  
Będą mnie chcieli tu nosić na rekach

Już zawsze, dziwko (o!) działa  
Zobacz ziom na siebie Goddamn  
Nawijać ci nie wypada  
Nie wymiatasz na scenie  
Lapsie ty z niej wymiatasz  
Nie nazywaj moich rapsów polskim rapem bo to nie tak  
Tworze nowy typ gagatku, nazywaj to rapem Reta  
Kiedy pędzę na trackach  
To to wali jak bimber  
Będa za łeb się łapać  
To nie będzie dziwne  
Kiedy wpadam napie\*dalam jak karabin  
I uszami wypadają ci te łuski, mogę zrobić ci krzywdę  
Wiem bo to wali jak moc po ...  
To moc na track  
Znów to daje  
To ten kot gra rap  
Filemon to łak  
Bo ja jestem real, a nie kotem z bajek  
Pytasz się jak młode koty zjadają scenę  
Tak, młode koty zjadają scenę  
R do E do T do O to jest napad i uwaga  
Bo po łakach się dostanie za wiele

Hałas...  
Gdy wbijamy tu  
Chcemy sku\*wysynu  
Jednego spalić tu  
Niby strzelić jeszcze wyżej niż niebo  
Nie licz na cud  
On jest tu, dla wielu to ambaras  
To żaden news sku\*wysynu

My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas  
My robimy hałas, hałas, hałas